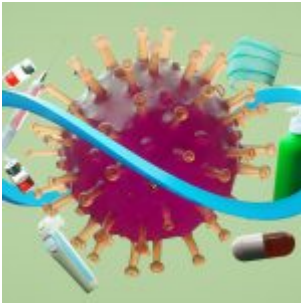


Zaufać nauce?



„Nie jestem zły, że mnie okłamałeś. Jestem smutny, bo od teraz już nie mogę ci wierzyć.”

Fryderyk Nietzsche

„Mam pewne zasady, według których żyję. Moja pierwsza zasada: nie wierzę w nic, co mówi mi rząd”.

George Carlin

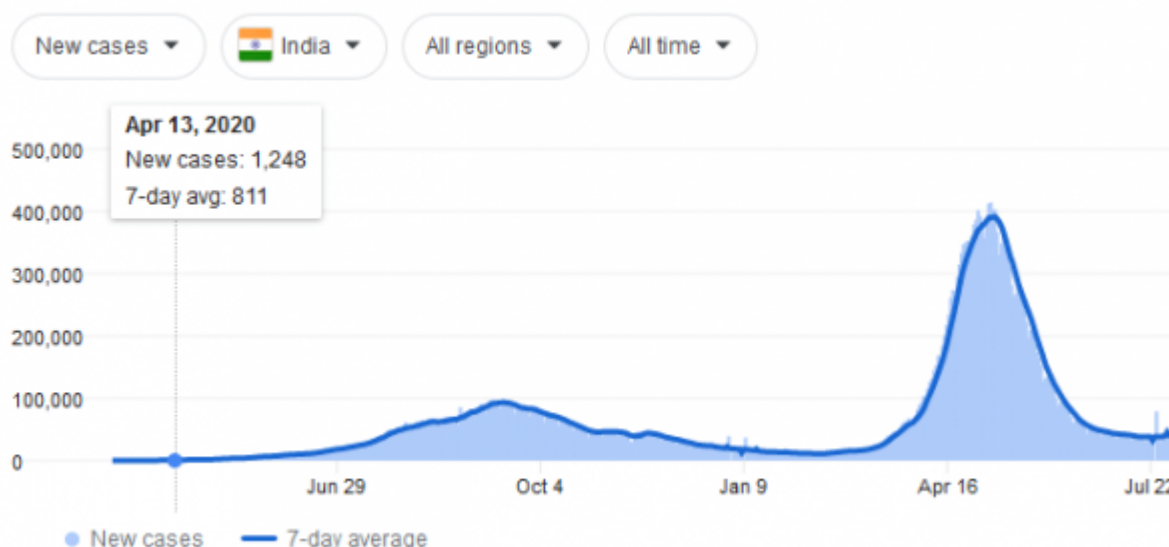
Oświadczenia ulubionego trolla naukowego na świecie, który nie powiedział prawdy od marca 2020 roku, kiedy to powiedział światu, że maseczki są bezużyteczne w powstrzymywaniu rozprzestrzeniania się wirusa, nadchodzą szybko i wściekle, ponieważ coraz więcej ludzi ignoruje propagandę strachu. Alfa!!! Delta!!! a teraz Lambda!!! Wszyscy umrzemy, jeśli nie pozwolimy Big Pharmie, bez odpowiedzialności za zabicie lub okaleczenie was swoją eksperymentalną terapią genową, a totalitarnym politykom wstrzyknąć nam miksturę, która nie powstrzyma cię przed zarażeniem się lub rozprzestrzenieniem się wirusa. Ale może cię zabić, przez skrzep krwi lub zapalenia mięśnia sercowego.

Fauci, Walensky, Biden, Pasaki i reszta aparatczyków Bidena to kłamcy, oszuści i podżegacze strachu dla Big Pharmacy. Fauci jest ojcem COVIDa. Stworzył go dzięki uzyskaniu nielegalnego finansowania, współpracując z komunistycznym rządem Chin i jest odpowiedzialny za wszystkie śmierci i zniszczenia

gospodarcze dokonane w ciągu ostatnich osiemnastu miesięcy. Powinien zostać osądzony, skazany i stracony za zbrodnie przeciwko ludzkości. Historia powinna wrzucić go do jednego worka z takimi jak Josef Mengele i innymi masowymi morderstwami.

Nadal kłamie, a rogowce w korporacyjnych mediach propagandowych nigdy nie kwestionują jego kłamstw ani w żaden sposób ich nie odrzucają. Są współspiskowcami w tej autorytarnej próbie obejścia Konstytucji i zniewolenia was w farmakologicznym techno gułagu. Fuzja Big Government z Big Pharma, Big Tech, Big Finance i Big Corp zagraża prawom, wolnościom i swobodom gwarantowanym obywatelom przez Konstytucję.

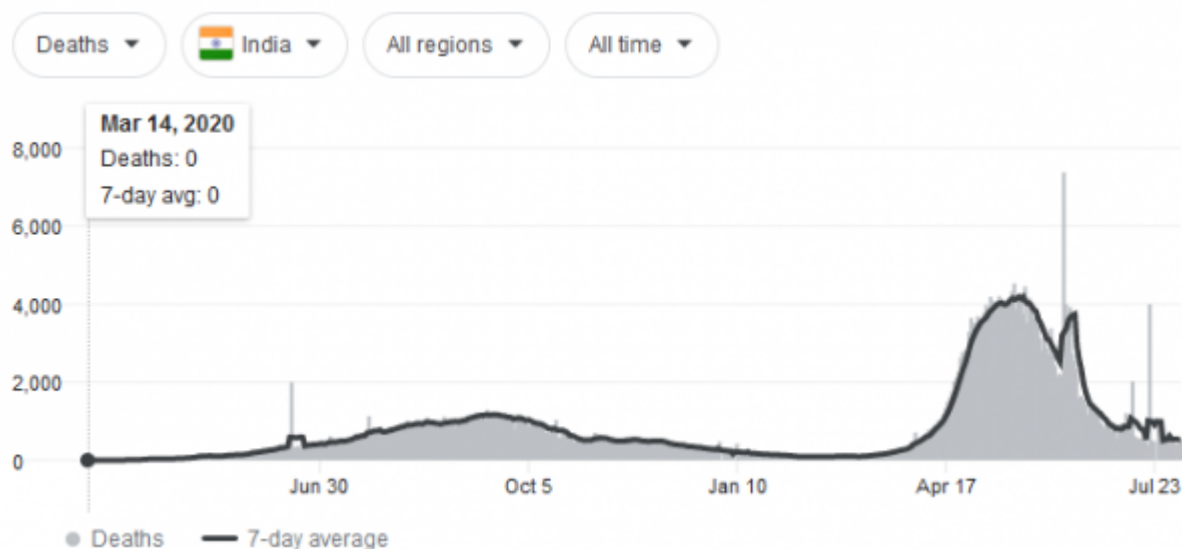
Popychają kraje w kierunku nieuniknionego gwałtownego konfliktu, używając swoich sił przymusu, aby zmusić ludzi do wstrzykiwania substancji, których nie potrzebują i nie chcą. Nie wiemy, w jakim ostatecznym celu. Ale wiemy, że nie chodzi o twoje zdrowie ani zdrowie innych. Obecna narracja strachu prowadzona przez Fauciego to przerażający wariant Delta, wcześniej znany jako wariant indyjski. Czy zastanawiałeś się kiedyś, dlaczego musieli zmienić nazwę indyjskiego wariantu? Poniższy wykres wyjaśnia dlaczego.



Media głównego ścieku nieprzerwanie publikowały horror o Indiach i ciałach piętrzących się na ulicach w maju. W tym

czasie zaszczepiono mniej niż 4% populacji Indii. Nawet dzisiaj jest to tylko 7% z 1,3 miliarda ich mieszkańców. Gadające głowy i Fauci wskazali na Indie jako na tragedię humanitarną, która się dzieje – używając ich jako swojej taktyki strachu przed strzałem. Ale ich narracja rozpadła się w ciągu kilku tygodni i nie słyszysz już o Indiach w wieczornych wiadomościach.

To dlatego, że liczba przypadków spadła o 90% w ciągu dwóch miesięcy od szczytu w maju. I zgadnij co? Stało się to bez wprowadzenia szczepionki. Wysłali ludności dziesiątki milionów dawek iwermektyny. Te FAKTY nie wspierają zatwierdzonej narracji snutej przez naszych godnych pogardy skorumpowanych przywódców. Ta grypa jest sezonowa. Przypadki oparte na błędnym teście PCR są już bardzo wątpliwe. A 40 000 przypadków dziennie w kraju, w którym populacja jest czterokrotnie większa niż w USA, nie jest wydarzeniem. W maju liczba zgonów w Indiach osiągnęła najwyższy poziom około 4 000 dziennie, a obecnie wynosi 500 dziennie, co oznacza spadek o 88%, praktycznie nikt nie został ukłuty.

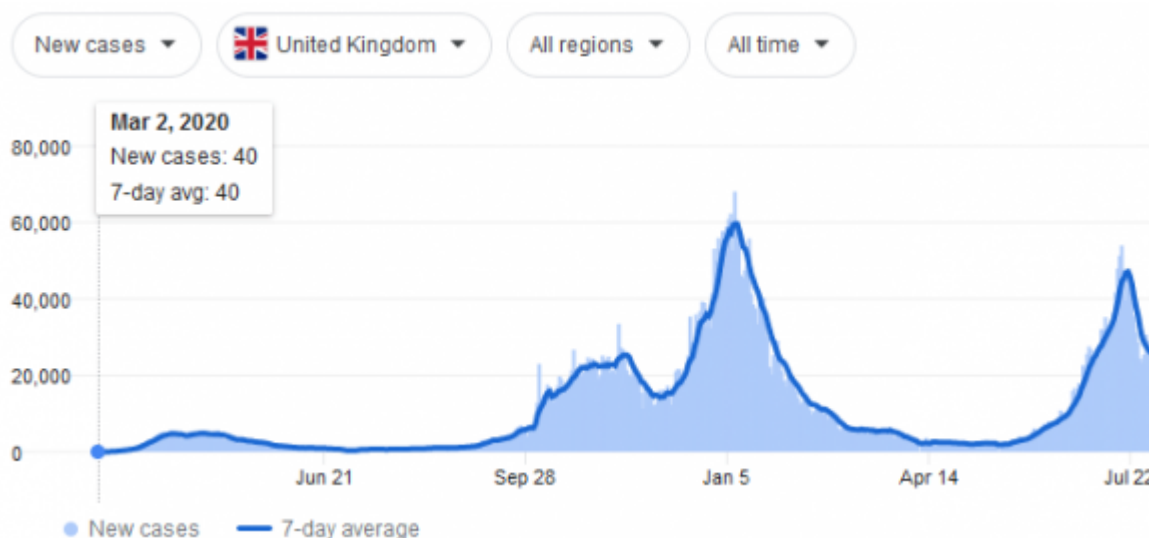


W jaki sposób zgony w Indiach na milion (312) mogą być o 64% niższe niż w Stanach Zjednoczonych (866), skoro zaszczepiło się bardzo niewielu ludzi, zdecydowana większość z 1,3 miliarda ludzi żyje w nędzy i mają ograniczony dostęp do zasobów medycznych. Wygląda to na zagadkę, a teraz wiesz,

dłaczego nasz 'patrol paniki pandemii' nie mówi już o Indiach. Tak samo jak nie mówią już o Szwecji, ponieważ ich brak blokady, obostrzeń maseczkowych i żadna polityka przymusowych szczepień nie działały spektakularnie dobrze, jednocześnie nie naruszając praw i wolności ich obywateli. Te przykłady wprowadzają w zakłopotanie tłum Wielkiego Resetu i ich program kontrolowania mas poprzez strach i groźby.

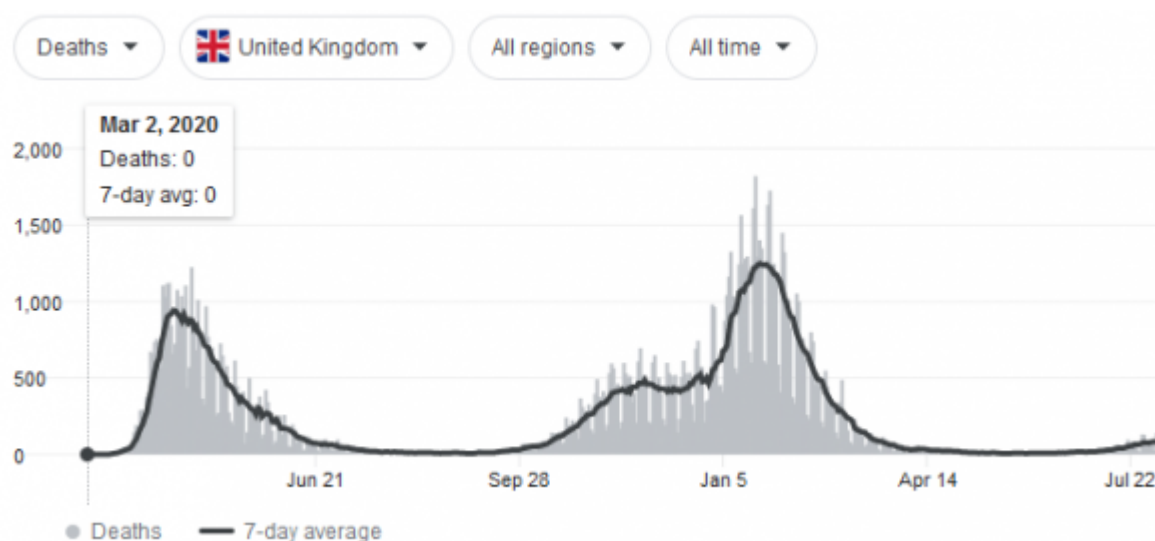
Po tym, jak władze zostały zmuszone do zmiany nazwy indyjskiego wariantu na bardziej przerażający wariant Delta, nadszedł czas na rozpoczęcie nowej kampanii marketingowej opartej na strachu w Wielkiej Brytanii, gdzie 'Borys Wielki' wypełnił swoje zobowiązanie co do Wielkiego Resetu wobec Schwaba, Gatesa i reszty, zwiększając restrykcje, blokady i wprowadzając paszporty szczepionkowe. Jaką dobrą, małą, posłuszną marionetką się stał.

Liczba przypadków, ponownie opartych na teście PCR właśnie wycofanym z rynku przez FDA, zaczęła rosnąć na początku czerwca. W połowie lipca osiągnęli już szczyt, tak jak oczekiwano po sezonowej grypie. Teraz spadły o 50% od szczytu. Założę się, że nie słyszałeś tego w żadnej propagandzie rozsiewanej przez media głównego ścieku. Twitter i Facebook zabroniłyby tych faktów i uznałyby je za wprowadzające w błąd.



Dziwna rzecz wydarzyła się na drodze do nadchodzącej zagłady,

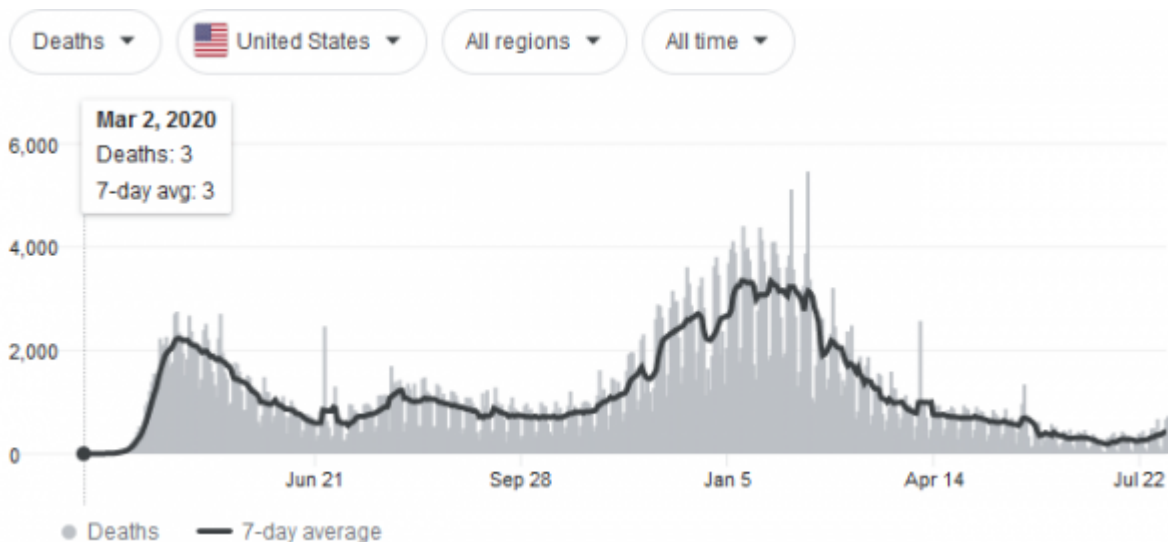
jak powiedziała by Walensky ze łzami w oczach. Zgony z powodu COVIDa ledwie podniosły się podczas tego wzrostu. Kiedy liczba dziennych przypadków osiągnęła 50 000 w styczniu, było 1200 zgonów „z” COVIDem dziennie. Podczas tego przerażającego wybuchu przerażającego wariantu Delta średnia liczba zgonów dziennie była o 80, 93% poniżej szczytu ze stycznia. Nie wynika to z masek ani blokad. Wariant Delta nie jest bardziej transmisyjny i jest znacznie mniej zabójczy niż pierwszy szczyt. To brat grypy.



Można by pomyśleć, nasi guru „zaufaj nauce” rzeczywiście obserwowali, co tak na prawdę wydarzyło się w Indiach i Wielkiej Brytanii i podali fakty oparciu ocenę. Delta jest znacznie mniej zabójcza i nie ma się czego bać. Opierając się na faktach, przypadki osiągną szczyt na początku września, a następnie gwałtownie spadną. Delta nie jest przerażająca. To nie jest śmiertelne. Przypadki są oparte na błędnym teście PCR, który nie może odróżnić zwykłego przeziębienia, grypy sezonowej i COVIDa. Prawdziwi eksperci ds. zdrowia powiedzieliby ludziom, aby się uspokoili i przestali się martwić.



Stany Zjednoczone mają obecnie średnio 100 000 przypadków dziennie, najczęściej od połowy lutego. W tym czasie na COVID umierało 3000 osób dziennie. Obecnie 470 osób umiera na dzień z powodu COVIDa, 84% mniej niż w połowie lutego. Horror!!! Wiemy już, na podstawie faktów, że umierający mają ponad 80 lat, są chorobliwie otyli i/lub mają 5 chorób współistniejących. Ta przerażająca fala to nic innego jak pierdnięcie na wietrze. Ale nie tak nasi chwalebni przywódcy traktują tę farsę grypy.



To prowadzi nas do większego „ufania nauce”. Te szczepionki zostały okrzyknięte cudem w wygraniu wojny z COVIDem. Trump tak powiedział. Fauci tak powiedział. Tak powiedzieli dyrektorzy firm Pfizer, Moderna i J&J. Zadeklarowali, że są w 96% skuteczne w powstrzymywaniu cię przed złapaniem COVIDa. Byłaby tylko znikoma liczba „przełomowych”

przypadków. To bardziej jak przerwanie tamy spraw. Nie reklamowali tych leków jako łagodzące objawy COVIDa.

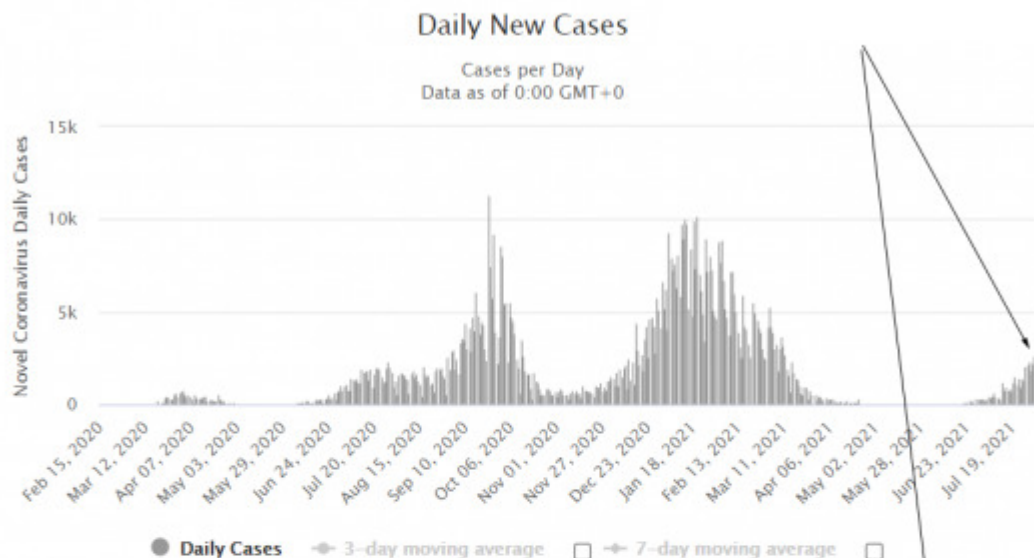
Nikt nie przyjął by strzałów, wiedząc, że złapie COVID po tym jak da się 'zaszczepić'. Obserwowanie dysonansu poznawczego wykazywanego przez zaszczepionych jest cudem. Nie mogą przyznać się, że zostali wprowadzeni w błąd i oszukani przez Fauciego i przyjaciół. Nie mogą przyznać, że popełnili błąd i nadal nie znają długofalowych skutków tej terapii modyfikującej geny. I to nawet nie biorąc pod uwagę 12 000 zgonów, 70 000 poważnych obrażeń i 550 000 niepożądanych reakcji zgłoszonych do systemu VAERS ze szczepionek. A te liczby są prawdopodobnie zaniżone o współczynnik co najmniej trzy razy.

Szczepionka nie powstrzymuje cię przed zarażeniem się, rozprzestrzenianiem się lub śmiercią z powodu COVID-19. Nie zmniejsza objawów bardziej niż iwermektyna lub hydroksychlorochina. Zaszczepieni mogą również przenosić większe obciążenie wirusowe, co czyni ich jeszcze bardziej niebezpiecznymi. Gniew, który powinien być skierowany na kłamców i oszustów, którzy zachwalali to „lekarstwo”, jest zamiast tego skierowany przeciwko tym, którzy zdecydują się pozwolić swojemu układowi odpornościowemu wykonać swoją pracę. Gniew jest podsycany przez rządzących, którzy obwiniają za obecny „napływ” tych, którzy decydują się na działanie swojej naturalnej odporności. Więcej kłamstw.

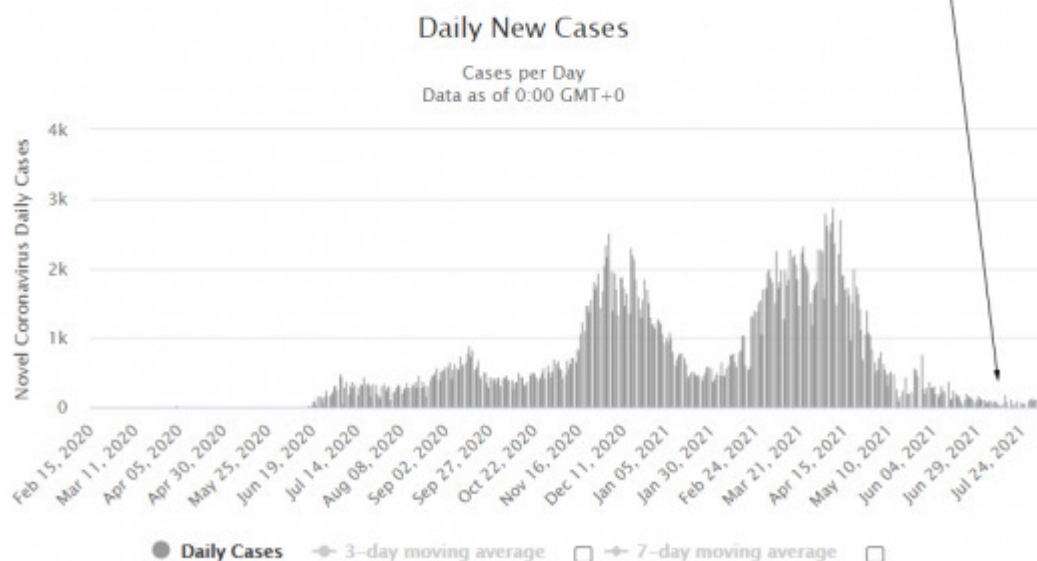
I mamy dowód. Izrael, najbardziej zaszczepiony kraj na świecie, przeżywa gwałtowny wzrost liczby przypadków wśród zaszczepionych, podczas gdy sąsiednia Palestyna, w której praktycznie nikt nie jest zaszczepiony, nie przeżywa żadnego wzrostu. A teraz Izrael znów się blokuje. Czy szczepionki powodują wzrost Delta? Na pewno nie dostaniesz szczerzej odpowiedzi od Fauciego & Pfizer'a. Do zarobienia są setki miliardów dolarów. Po prostu weź ten wzmacniacz i wszystko będzie dobrze.

Czegoś nie zrobiono w jednym z tych dwóch sąsiadujących ze sobą miejsc, prawda?

Daily New Cases in Israel



Daily New Cases in the State of Palestine



Totalitariusi nigdy nie pozwalają, aby dobry fałszywy kryzys poszedł na marne. Ten kryzys związany ze sztuczną grypą jest reklamowany do samego końca przez tych, którzy naciskają na swój program tyranii medycznej, wspierany przez technologiczny nadzór i śledzenie oraz koordynowany z megakorporacjami i

policją cenzurującą media społecznościowe. Ich program jest głęboko niepokojący i ma charakter orwellowski. Niemal historyczne kłamstwa i bełkot wypowiedziany przez Fauciego, Walensky i ich przymilnych akolitów medialnych, tyranów i biurokratów rządowych, wyraźnie wskazują na bardziej nikczemny cel. Nic, co jest wdrażane przez rząd federalny, rządy stanowe lub mega-korporacje, nie jest oparte na nauce, twoim zdrowiu ani zdrowiu innych osób.

Ta pełna presja, by siłą zaszczepić każdą osobę, jest bezsensowna, niepotrzebna, nienaukowa i niekonstytucyjna. Ta grypa miała już 99,7% przeżywalności. I jest mniej śmiertelna niż coroczna grypa dla osób poniżej 30 roku życia. Wariant Delta jest znacznie mniej zabójczy niż oryginalny wirus. Ale ci u władzy są zmuszeni zrujnować środki do życia każdemu, kto odmawia podjęcia badań w ramach tego eksperymentalnego schematu terapii genowej. Rząd spiskuje z korporacjami i mediami społecznymi, aby siłą wcisnąć Ci zastrzyk.

Desperacki charakter autorytarnych działań podejmowanych przez elitarnych rządzących i ich korporacyjnych konspiratorów zapowiada znacznie mroczniejszą prawdę czającą się pod powierzchnią. Ten globalny schemat Ponziego, który nazywamy naszym systemem gospodarczym i finansowym, rozpada się. Potężni i bogaci oligarchowie, którzy już kontrolują dźwignie władzy i posiadają większość bogactwa, nie chcą, aby ich raj na ziemi wyparował jak kałuża w upalny letni dzień. Właśnie dlatego próbują zainstalować plan dowodzenia i kontroli „odbudować lepsze” Wielkiego Resetu, w którym będą posiadać wszystko a Ty nie będziesz mieć nic, nic nie mów, zrób tak, jak ci każą, i zdobądź roczny strzał dopalacza dla najnowszego wariantu grypy fantomowej.

Globalistyczne imperium długu słabnie pod ciężarem niespłacalnych zobowiązań i pochodnych masowego rażenia. W tym momencie nie jest jasne, w jaki sposób te „szczepionki” odgrywają rolę w ich ogólnym planie utrzymania władzy, kontroli i bogactwa, ale szaleńcze, autokratyczne i

niepohamowane niszczenie naszych konstytucyjnych praw w związku z wirusem grypy powinno sprawić, że każdy krytycznie myślący człowiek zatrzyma się i zastanowi się co dalej.

Pozwoliliśmy im zamknąć kraje, zniszczyć małe firmy, pozbawić pracy dziesiątki milionów ludzi, zmusić do noszenia pieluszek na twarz, stworzyliśmy drastycznie większą zależność od datków rządowych, doprowadziliśmy do wzrostu długu publicznego i zasadniczo przekazaliśmy całą naszą gospodarkę marionetkom, których jedynym celem jest utrzymanie bogacenia się bankierów, miliarderów i korporacjokracji.

Zmniejszyli presję na krótki czas, ale nauczyli się, jak łatwowierne i podatne były świadomie ignoranckie masy podczas pierwszej rundy ich autorytarnego przejęcia. Runda druga wydaje się być bardziej tyraniczna i egzekwowana przez policyjnych bandytów, sponsorów korporacyjnych, tyranów z mediów społecznościowych i ich hordy zombie, zaszczepionych, donoszących na tych, którzy nie przestrzegają planu. Codziennie srają na Konstytucję i nie wierzą, że rządy prawa mają do nich zastosowanie.

Jeśli teraz nie odepchniemy się na siłę, możemy nigdy nie otrzymać kolejnej szansy na odwrócenie tej spirali w dół niegdyś wolnego narodu. Przekraczamy nasz Rubikon i nie będzie odwrotu. Decyzje, które podejmiemy indywidualnie i jako kraj w ciągu najbliższych kilku miesięcy, zadecydują o tym, czy jesteśmy myszami, czy ludźmi.

Mędracy z przeszłości wiedzieli, że wroga zawsze można znaleźć wewnątrz. Musimy zidentyfikować naszego wroga, skonfrontować się z nim poprzez nieprzestrzeganie ich przepisów, bojkot korporacji wspierających reżim, organizowanie pracowników, aby opierali się nakazom szczepień poprzez strajki lub masową rezygnację, bierny opór poprzez rzucanie kluczem francuskim w tryby ich systemu finansowego i w razie potrzeby skorzystania z naszych praw. Nie przesadzam z tym zagrożeniem, ponieważ ten kraj jest spychany na krawędź przez wroga na widoku.

„Wróg jest za bramami; musimy walczyć z naszym własnym luksusem, własną szaleństwem, naszą własną przestępczością”.

Mark Tulliusz Cynceron

„Pamiętaj, demokracja nigdy nie trwa długo. Szybko się marnuje, wyczerpuje i morduje. Nie było jeszcze demokracji, która nie popełniłaby samobójstwa”.

John Adams

W Pałacu Prezydenckim ogłoszono nazwiska 26 zidentyfikowanych przez IPN ofiar reżimów totalitarnych



Imiona i nazwiska 26 zidentyfikowanych przez IPN ofiar reżimów totalitarnych zostały w czwartek ogłoszone w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. W trakcie uroczystości rodzinom ofiar wręczono noty identyfikacyjne. Wśród zidentyfikowanych osób znalazł się m.in. ppor. cz.w. Wacław Sobolewski, ps. „Sęk”, jedna z ofiar obławy augustowskiej.

W Pałacu Prezydenckim w Warszawie – z udziałem przedstawicieli

władz, IPN i Kancelarii Prezydenta, odbyła się uroczystość ogłoszenia przez IPN kolejnych imion i nazwisk ofiar reżimów totalitarnych, których szczątki specjaliści IPN wydobyli z bezimiennych mogił. Podczas uroczystości bliscy ofiar otrzymali dokumenty potwierdzające tożsamość ich bliskich.

Wśród zidentyfikowanych osób znaleźli się m.in. ppor. cz.w. Wacław Sobolewski, ps. „Sęk”, jeden z dowódców oddziałów partyzanckich z okolic Augustowa, które po wojnie – w ramach tzw. obławy augustowskiej – padły ofiarą agresji ze strony Sowietów. W 1945 r. ok. 30-osobowy oddział pod dowództwem „Sęka” dokonał szeregu akcji zbrojnych skierowanych przeciwko przedstawicielom władzy ludowej, posterunkom MO i UB, a także transportom.

Instytut Pamięci Narodowej podał w czwartek, że „Sęk” zginął zastrzelony podczas próby ucieczki spośród grupy Polaków aresztowanych i konwojowanych w ramach tzw. obławy augustowskiej. „Jego identyfikację można uznać za pierwszą ze wszystkich ofiar obławy. Jego szczątki odnalazł zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN podczas prac poszukiwawczych w miejscowości Osowy Grąd w powiecie augustowskim” – podał Instytut.

Obława augustowska, do której doszło w lipcu 1945 r., uważana jest przez historyków za największą sowiecką zbrodnię popełnioną na Polakach po II wojnie światowej. Miała na celu wyeliminowanie zbrojnego, niepodległościowego polskiego podziemia oraz pacyfikację nieprzychylniej Sowietom miejscowej ludności. Akcja była wykonywana regularnymi oddziałami Armii Czerwonej, siłami jednostek specjalnych NKWD i oddziałów „Smiersz” (sowieckiego kontrwywiadu wojskowego) przy współpracy funkcjonariuszy UB z jednostek terenowych. W ramach obławy zatrzymano około siedem tysięcy osób, zginęło około 600 spośród zatrzymanych.

Największą grupę pośród ogłoszonych w czwartek imion i nazwisk – jak podał IPN – stanowią ofiary odnalezione na terenie

„wrocławskiej łączki”, czyli Cmentarza Osobowickiego we Wrocławiu, gdzie wiceprezes IPN Krzysztof Szwagrzyk, który kieruje pracami Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN, wraz ze swoim zespołem prowadził działania poszukiwawcze już 20 lat temu. „Dziś ogłoszone nazwiska należą do sześciu osób odnalezionych w 2011 roku” – podał Instytut.

Do grona zidentyfikowanych dołączyły również dwie ofiary operacji „Lawina”, podczas której UB przy pomocy NKWD bestialsko zamordowało ponad 100 członków oddziału kpt. Henryka Flamego, ps. „Bartek”, oraz ofiary pogrzebane na cmentarzach w Lublinie i Krakowie.



„Szczególnie poruszająca jest historia Romualda Lenczewskiego, którego szczątki odnalazł zespół Biura Poszukiwań w miejscowości Leńce. 8 października 1943 r. sześciolatek Romuald, widząc zbliżających się do wsi Niemców, próbował ostrzec rodziców, którzy pracowali w polu. W kierunku chłopca Niemcy oddali serię z karabinu maszynowego. Rannego chłopca, który dawał oznaki życia, Niemcy kazali pogrzebać

przypadkowemu mieszkańcowi wsi w dole przygotowanym do przechowywania ziemniaków. Po latach wzniesiono mu symboliczny grób. W wyniku przeprowadzonych prac odnaleziono, zabezpieczono i zidentyfikowano szczątki chłopca. Notę identyfikacyjną odebrał bratanek Romualda Lenczewskiego” – podał Instytut.

Informacje o wszystkich ogłoszonych identyfikacjach, m.in. krótkie biogramy ofiar, znajdują się na stronie internetowej [Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN](#).

[IPN ogłosił łącznie imiona i nazwiska 26 osób](#) – zarówno ofiar zbrodni komunistycznych, niemieckiego terroru II wojny światowej, jak i żołnierzy września 1939 r. Wśród nich są ofiary masowych mordów i pojedynczych egzekucji. Instytut zwrócił uwagę, że podczas ceremonii ujawniono dane osób, których szczątki zostały odnalezione w ramach prac Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN i zidentyfikowane m.in. dzięki działającemu w Instytucie od jesieni 2019 r. systemowi CODIS, który jest autorskim narzędziem Federalnego Biura Śledczego USA (FBI), służącym m.in. do porównywania profili genetycznych.

Podczas uroczystości zaprezentowano także materiał filmowy ukazujący miejsca prowadzonych prac poszukiwawczych ofiar totalitaryzmów, których nazwiska ogłoszono w czwartek.

W imieniu rodzin zidentyfikowanych ofiar głos zabrał prof. Marian Dygo, siostrzeniec odnalezionego przez IPN ppor. Apoloniusza Duszkiewicza, ps. Polza”. Prof. Dygo powiedział, że „chciałby szczególnie uwypuklić kilka aspektów tego wydarzenia”. „Wydaje mi się, że takim ważnym aspektem jest to, że ta nota to jest dokument prawdy, a my stajemy się swoistymi świadkami wydarzeń tragicznych, które dokonały się w czasie II wojny światowej i po wojnie. A jak wiadomo, zadaniem świadka jest świadczyć o prawdzie” – mówił.

„Ta nota też uświadamia nam, że jesteśmy dziedzicami tego

czynu zbrojnego. Ktoś powiedział, że umarli zobowiązują mocniej niż żywi, a to jest szczególne zobowiązanie, żeby je kultywować i o nim pamiętać” – wskazał prof. Dygo.

Jak mówił, „to wydarzenie ma też wielkie inne znaczenie, a mianowicie ono nam uświadamia, a może nie tyle uświadamia, ile utwierdza nas w przekonaniu, że współczesna Polska szuka swoich korzeni ideowych w naszym czynie zbrojnym”. „To niezmiernie raduje i jest świadectwem tego, że ofiara życia naszych bohaterów nie poszła na marne” – podkreślił.

„Wreszcie ta nota jest też źródłem dla nas satysfakcji, że już niedługo nasi bohaterowie będą mieli godny pogrzeb” – dodał.



List do uczestników uroczystości skierował prezydent Andrzej Duda. „Pamięć o przodkach jest tym, co stanowi o naszym człowieczeństwie. Pamiętamy o naszych najbliższych oraz o tych, którym wiele zawdzięczamy, dlatego wielkim narodowym obowiązkiem jest upamiętnienie i oddanie czci tym wszystkim, którzy oddali życie za niepodległą Rzeczpospolitą.

Dziś dopełniamy tej powinności wobec 26 ofiar hitlerowskiego i komunistycznego terroru, których szczątki udało się zidentyfikować” – napisał prezydent w liście odczytanym przez sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta Wojciecha Kolarskiego.

Prezydent przypomniał, że jest to już siódma i pierwsza od wybuchu pandemii uroczystość ogłoszenia identyfikacji ofiar zbrodni.

Podkreślił też, że pamięć jest tym, co buduje narodową wspólnotę. „Dlatego tak ważne jest, żebyśmy nigdy nie zapomnieli o tych, którzy dla Polski gotowi byli na najwyższe poświęcenie, abyśmy otaczali szacunkiem ich groby, pielęgowali pamięć o ich czynach i dokonaniach, a także przywracali tożsamość tym, których po śmierci próbowano tej tożsamości pozbawić” – wskazał prezydent.

Prezes IPN Karol Nawrocki powiedział, że „dzisiejszy dzień to z jednej strony wspomnienie ciężkiej pracy dla Rzeczypospolitej, ale wspomnienie także misterium wspomnienia i śmierci naszych narodowych bohaterów”.

„Te emocje budzą żal i powagę. Z drugiej strony czytam w swoim sercu i państwa oczach radość, że bohaterowie są wśród nas, tam, gdzie jest ich miejsce, tutaj w Pałacu Prezydenckim, wolnej niepodległej Rzeczypospolitej. Są z nami symbolicznie, ale wrócili na właściwe sobie w historii miejsce” – podkreślił.

W ocenie Nawrockiego „to połączenie skrajnych emocji – smutku i radości daje poczucie wyjątkowości tej chwili, emocjonalnej osobliwości”. Ale jak dodał, „o tej wyjątkowości mówią także życiorysy naszych bohaterów”. „Wiele ich różniło, bo zasadnicza część z nich urodziła się w latach 20. i doświadczenie starcia z komunistycznym reżimem po roku 1945 było często ich pierwszym militarnym doświadczeniem. Część z nich służyła już w II Rzeczypospolitej, była oficerami,

podoficerami, doświadczonymi konspiratorami. Konspiratorami różnych zgrupowań – Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, Batalionów Chłopskich. Dzieliło ich też to, że ich krew wsiąkła w różnych miejscach Rzeczypospolitej – w Szczecinie, Łodzi, Warszawie i Dobrzykowie, ale łączyło ich jedno, gotowość do służenia Rzeczypospolitej i gotowość do złożenia swojego życia dla Polski” – zaznaczył.

Instytut Pamięci Narodowej od wielu lat podejmuje działania poszukiwawczo-ekshumacyjne szczątków ofiar totalitaryzmów na terenie całego kraju, a także poza jego granicami. Do tej pory przeprowadzono prace w wielu lokalizacjach w Polsce, a także w Litwie, na Białorusi, w Niemczech oraz Gruzji. Działania te mają na celu odnalezienie i identyfikację szczątków osób, które zginęły w wyniku działań systemów totalitarnych i zbrodni dokonywanych na polskiej ludności.

Źródło: PAP